

Chrystos raždajetsia!

ŚWIĘTA BOŻEGO NARODZENIA W OBRZĄDKU GREKOKATOLICKIM

*Cicha noc, święta noc...
Tycha nicz, swjata nicz,
Jasnist' bje wid zirnyc
Dytynońka preswjata
Switla jasna mow zorja
Spoczywaje tycho
W niżnim tychym sni.*

*Bóg się rodzi!
Chrystos raždajetsia!*

W obrzędku grekokatolickim Święta Bożego Narodzenia obchodzone są według Kalendarza Juliańskiego, tj. 2 tygodnie później od Świąt Bożego Narodzenia według Kalendarza Gregoriańskiego. Wigilia (Welija, Wilija) zawsze wypada 6 stycznia, czyli w katolickie Święto Trzech Króli. Poprzedza ją Ryzdwanij Pist (Adwent), który rozpoczyna się w ostatni poniedziałek listopada. W bieżącym roku jest to 28 dzień tego miesiąca. Post nazywany jest Pyłypiwkoju i nie przestrzega się go tak surowo, jak Postu Wielkanocnego.

Święta Bożego Narodzenia przygotowuję zgodnie z tradycją rodzinną, przekazaną mi przez babcię i mamę. Wigilijny jadłospis to potrawy, które obowiązkowo powinny znaleźć się na wigilijnym stole. Najważniejszą z nich jest *KUTIA*. Jej główne składniki to: pszenica (symbol dobrobytu), miód, orzechy, migdały i cukier. Jest też *KWAS* (wywar z kapusty + grzyby suszone + czosnek + cebula duszona na oleju + kasza gryczana), *MCZKA* – sos grzybowy na zasmażce, *PAŁANYCIA* – przasny chleb (mąka pszenna + drożdże + woda + cebula z olejem, którą smaruje się ciasto), *KOMPOT Z SUSZU*, *GOŁABKI* z kaszy gryczanej, *KAPUSTA TORSKA* – postna (kapusta + groch + zasmażka + cebula), *PIEROGI* z kapustą i grzybami, z kaszą gryczaną, *BARSZCZ*, *USZKA Z GRZYBAMI*, *CZOSNEK*, *MIÓD*, *SÓL*, *PROSFORA* (bulka pszenna pokrojona w kostkę). Tradycją jest, że wszystkie potrawy (oprócz czosnku, miodu, soli, prosfory – postawione na stole), podawane są przez gospodynię domu. Goście nie wstają od stołu. Potrawy wigilijne przygotowuj się z płodów pola, sadu i darów lasu. Obowiązkowo 12 dań – tyle ile miesięcy liczy Rok. Nie było w zestawie potraw rybnych.

Na pewno moje święta nie mają dziś takiej oprawy – wystroju, który obowiązywał w moim rodzinnym domu. Pamiętam to z dzieciństwa. Mieszkaliśmy na wsi. W pomieszczeniu, w którym odbywała się Wigilia, stawiano

snop pszenicy – diduch, pod stołem leżało siano, a pod obrusem, na każdym rogu stołu – ząbek czosnku. Wszystkie te elementy symbolizowały: jedność, miłość, zdrowie i dobrobyt rodzinny w nadchodzącym Nowym Roku.

Dziś na świątecznym stole, przykrytym haftowanym obrusem, stoi zapalona świeca i nakrycie dla niespodziewanego gościa. Pod obrusem leży siano. Na stole stoi sól, miód, Prosfora – odpowiednik Oplatka. Oczywiście, zamiast diducha jest choinka, a pod nią prezenty. W dniu Wigilii obowiązuje post. Do uroczystej wieczery zasiadamy po ujrzeniu na niebie pierwszej gwiazdki. Po modlitwie „Ojcze nasz”, podzieleniu się Prosforą i złożeniu życzeń, następuje czas wigilijnej kolacji. Tradycyjnie, o godzinie 20⁰⁰ idziemy na nabożeństwo wieczorne – pasterkę.

W naszym obrzędku święta trwają 3 dni. Pierwszy Dzień Świąt – to dzień rodzinny. W drugim i trzecim – odwiedzają nas kolędniczy z Wertepom (Jaselka). To stary, tradycyjny zwyczaj niesienia dobrej nowiny, składania życzeń i śpiewania kolęd.

Niech z nadchodzącymi Świętami Bożego Narodzenia, Betlejem rodzi się w każdym z nas, by Dobro i Prawda, które tam zaistniały, spełniały się w naszym życiu. Radosnych Świąt i pomyślności w nadchodzącym Nowym 2012 Roku życzy

Irena Drozd

*konsultant ds. mniejszości narodowych
w ODN w Słupsku*

